

Sygn. akt I C 4749/18 upr.

## UZASADNIENIE

Powód (...) (...) z siedzibą w G. ostatecznie precyzując swe roszczenie wniósł o zasądzenie od strony pozwanej – J. S. kwoty 535,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 12 marca 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych

W uzasadnieniu wskazano, że powód na podstawie umowy cesji nabył wierzytelność z tytułu umowy pożyczki o nr (...) na rzecz strony pozwanej od pierwotnego wierzyciela – (...) (obecnie (...) sp. z o. o. z siedzibą we W.). Na dochodzone roszczenie składają się: kwota 500 zł tytułem niespłaconego kapitału udzielonej pożyczki oraz kwota 35,67 zł tytułem odsetek ustawowych naliczonych w wysokości 7% od kwoty kapitału. Od dnia 8 lutego 2018 r. do dnia 15 lutego 2019 r.

(pозew k. 3 – 4v, pismo powoda k. 43 – 46).

Pozwany – J. Szwec wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że powód nie udowodnił dochodzonego pozewem roszczenia co do zasady, ani co do wysokości. Nie przedstawił dowodów na istnienie roszczenia oraz na swoją legitymację czynną w niniejszym procesie (odpowiedź na pozew k. 38 – 40).

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dopuszczone dowody w postaci odpisów dokumentów przedłożonych przez powoda, które zostały opatrzone podpisem, zostały prawidłowo poświadczone za zgodność z oryginałem i były – w ocenie Sądu – wiarygodne. Pozostałe wnioskowane dowody zostały pominięte, gdyż nie stanowiły dokumentów lub ich odpisów w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego bądź nie było pewne, czy stanowią odzwierciedlenie oryginałów, czy są kompletne, czy zostały sporządzone i podpisane przez uprawnione osoby (a nie opatrzone jedynie tzw. faksymile), czy pochodzą od wskazanego w nich autora, czy też zostały doręczone stronie pozwanej.

Zważyć zaś trzeba, że w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego dokumentem jest wyłącznie oryginał. Kserokopia, jako odwzorowanie oryginału, może być uznana wyłącznie za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 kpc (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 r. IV CKN 59/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08). Dla uznania kserokopii za dokument niezbędne jest oświadczenie o istnieniu oryginału o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Dopiero po umieszczeniu na kopii poświadczenia zgodności z oryginałem można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału.

Zgodnie zaś z generalną dyrektywą wyrażoną w przepisie art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem przepisu art. 6 kc jest przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Powód winien zatem wykazać wszystkie okoliczności stanowiące podstawę żądania pozwu.

Powód nie wykazał w sposób należyty, że nabył wierzytelność przeciwko stronie pozwanej. Z załączonych do akt sprawy dokumentów nie wynika, by powód zawarł z pierwotnym wierzycielem ważną umowę cesji (k. 54 – 58), z której wywodzi legitymację czynną. Powyższe nie może być potwierdzone przez złożoną do akt sprawy umowę,

która jest niekompletna. Pełnomocnik powoda edytując formę przedłożenia dokumentu dokonał wyboru jej stron i postanowień, których treść chciał zaofiarować Sądowi. Brak możliwości zapoznania się ze wszystkimi postanowieniami umowy umożliwia ocenę jej ważności i skuteczności. Złożenie niektórych tylko jej stron (nie sporządzając nawet wyciągu umowy) nie stanowi złożenia treści umowy. W konsekwencji nie można uznać, aby rzeczywiście zawarta umowa odniosła materialny skutek w postaci przeniesienia jakichkolwiek wierzytelności.

Ponadto z samej umowy przelewu nie wynika, aby przedmiotem obrotu była wierzytelność wobec pozwanego i aby powód stał się nabywcą jakiegokolwiek wierzytelności przysługującej zbywcy względem strony pozwanej. W umowie wierzytelność taka nie jest wymieniona. Przedłożony zaś z pozwem wydruk (k. 60) zanonimizowanej tabeli uniemożliwia stwierdzenie, że jest on wyciągiem załącznika do umowy cesji i obejmuje przysługującą zbywcy wierzytelność przeciwko pozwanemu.

Dodatkowo należy stwierdzić, że w przypadku cesji wierzytelności warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r. wydany w sprawie V CSK 187/06, publ. MoP (...)). Tymczasem powód i tej okoliczności nie wykazał. Powód co prawda wykazał że, pozwanego łączyła z wierzycielem pierwotnym umowa pożyczki (k. 15 – 19), jednakże wśród dowodów zgromadzonych w sprawie brak jest tych pozwalających na ustalenie wysokości roszczenia wierzyciela pierwotnego.

Skoro zaś nie wykazano istnienia i wysokości wierzytelności wobec strony pozwanej oraz tego, że doszło do nabycia przez powoda konkretnej wierzytelności przeciwko stronie pozwanej, powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

W tym miejscu wskazać należy również na to, że w sprawach cywilnych rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 6, Warszawa 2012, s. 431). Od tego obowiązku nie zwalnia bynajmniej powoda treść przepisu art. 339 kpc, zgodnie z którym, jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Z treści tego przepisu wynika bowiem również to, iż twierdzeń powoda nie przyjmuje się za prawdziwe, jeśli budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Z tych wszystkich powodów powództwo podlegało oddaleniu (punkt I wyroku).

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.817 zł, na którą składają się: wynagrodzenie reprezentującego pozwanego adwokata (1.800 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

(...)

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

O.(...)